



GDAŃSCY GEODECI NAJLEPSI NA KORCIE

Gdańszczanie Jacek Piętka oraz Iwona Radzik zostali zwycięzcami tegorocznej – XXVII edycji Mistrzostw Polski Geodetów w tenisie ziemnym o Puchar Głównego Geodety Kraju. Zawody, przy dość dużej frekwencji, odbyły się w dniach 19-21 sierpnia w Gdańsku. Na widowni nie zabrakło GGK Jolanty Orlińskiej, która wręczała puchary i nagrody zwycięzcom. Wicemistrzem mężczyzn został Oliwier Markiewicz z Sieradza. Wśród kobiet wicemistrzostwo wywalczyła natomiast Małgorzata Dargacz z Gdańska. Na podium znalazła się także Anna Szczepaniak z Suwałk. Czwarte miejsce zajęła Anna Baćmaga-Zapalska z Warszawy. W rozgrywkach drużynowych zwyciężyła reprezentacja Gdańska w składzie: Jacek Piętka, Wojciech Frankowski, Bogumił Koczot. Na drugim miejscu uplasował się Sieradz (Sylwester Markiewicz, Oliwier Markiewicz), a na trzecim Warszawa (Mieczysław Kołodziejczyk, Marek Sobieszek).

W kategorii panów „+55” wygrał Jacek Piętka z Gdańska. Kolejne lokaty zajęli: Waldemar Misztal (Skarżysko Kamienna), Janusz Kwiecień (Bydgoszcz) i Bernard Rinc (Bydgoszcz). Wśród młodszych geodetów triumfował Oliwier Markiewicz z Sieradza. Za nim uplasowali się: Marek Sobieszek z Warszawy, Kazimierz Mertuszka z Wałbrzycha oraz Jan Macyszyn z Poznania. W grze deblowej mistrzo-

stwo Polski zdobyli Bogumił Koczot (Gdańsk) i Kazimierz Mertuszka (Wałbrzych). Wicemistrzami została natomiast para z Sieradza: Sylwester Markiewicz oraz Oliwier Markiewicz. Trzecie miejsce zdobyły dwa zespoły – Jan Macyszyn i Robert Napierała z Poznania oraz Wojciech Frankowski i Jacek Piętka z Gdańska.

Turniej pocieszenia wygrał Piotr Lendzion z Gdańska. II miejsce zajął Dariusz Szy-

mała z Elbląga. Puchar ufundowany przez prezesa OPGK Gdańsk „Gloria Victis” otrzymał Mieczysław Kołodziejczyk z Warszawy. Puchar dla Seniora Mistrzostw otrzymał Jan Jarmoc z Gdańska, puchar „Fair Play” przypadł Tadeuszowi Kościukowi, a puchar dla najliczniejszej ekipy propagującej tenis w firmie otrzymał InterTim z Suwałk.

RYSZARD CIEŚLUKOWSKI
(prezes Zarządu SGP O. w Gdańsku)

Kącik poezji rymowanej

Poniżej publikujemy utwory, które opisują przeżycia tak dobrze znane wszystkim geodetom. Zapraszamy kolejne osoby do prezentacji twórczości (red.).

Przeżyć

*Blaski i cienie
Pracy w terenie
To krew na dłoniach
I pot na skroniach*

*Bzyczków kąsanie
Bąbli szczypanie
Pokrzyw parzenie
Pleców pieczenie*

*To kątów pomiar
I prosty domiar
Długość pomierzyć
Nowy dzień przeżyć*

Urok EGIB

*Tak zmęczone są me oczy
Że robota już się toczy
Powolutku, po cichutku
Szkoda, że nie widać skutku*

*Setki domów już spisałem
Bólu głowy aż dostałem
Od mnogości tych cyferek
Dziś dostałem bólu nerek*

*Generalnie spoko praca
Nikt mi głowy nie zawraca
Ale męczy tak tragicznie
I fizycznie i psychicznie*

*To EGIB-u urok właśnie
Że do pracy zapał gaśnie*

Odpoczynek

*Piszę wierszyk dziś kolejny
Bo mój efekt bardzo mierny
Już od rana boli głowa
A to nawet nie połowa*

*EGiB to jest ciężka praca
Z trudem do niej się powraca
Bo jest ona monotonna
A jej ilość nie jest skromna*

*Już na plecach termin czuję
Ale się nim nie przejmuję
Bo na pewno bym zwiariował
No i mocno zestresował*

*Więc w robocie przerwę robię
Wiem że przez to nie zarobię
Ale głowa ma odpocznie
Potem praca się rozpocznie*

– Paweł Myłka